

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 23 Czerwca r. s. 1833 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 15 czerwca.

Ukaz Rządzącemu Senatowi.

Po przedstawieniu Wileńskiego Wojennego Gubernatora, Sprawującego obowiązki Jenerał-Gubernatora Grodzieńskiego i Białostockiego, Jenerał-Adjutanta Xiążęcia *Dothorukowa*, o wyjednananiu ułaskawienia dla 43ch należących do byłego powstania osób, P. Minister spraw wewnętrznych wnosił przedstawienie do Komitetu spraw o guberniach, od Polski powróconych. Mając na baczności, że osoby te wciągnięte były gwałtownie do bandy Polskich rokoszan; że Grodzieńska o rokoszanach Kommissya nie wykryła żadnych wiadomości, któreby przekonywały czynne ich uczestnictwo w byłych polskich nieporządkach; i że oni, uczuwszy swoje przestępstwo, przystali zaa granicy prośby o ułaskawienie, a ośmiu z nich, nie doczekawszy się nawet rozwiązania na te prośby, sami powrócili do oycyzny; tenże P. Minister spraw wewnętrznych podawał oświadczyć wszystkim tym osobom Naymiłościwsze przebaczenie, z powrotem do miejsc dawniejszego swego zamieszkania. Ponieważ zaś z liczby pomienionych 43ch ludzi, odstawnym Porucznik Wołyńskiego Ułańskiego pólku *Ludwik Kozarino*, znajdując się w Rossyjskiej służbie, i nosząc imię Rossyjskiego Oficera, przyłączył się do bandy rokoszan, i przez to podwójnie złamał przysięgę wiernego poddanego, przeto go nie przyjmować do żadnej służby Państwa; do uczestnictwa zaś wyborów Dworzanskich, ani jego, ani innych 42ch, chociaż i otrzymujących przebaczenie, do późniejszej uwagi, nie dopuszczają. Komitet do spraw o guberniach, od Polski powróconych, znajdując, że wymienione przez Xiążęcia *Dothorukowa* 43 osoby, których cała wina, podług zebranych na miejscu wiadomości, zawiera się w przeysciu z rokoszanami za granicę, i z których liczby 8m powrócili nawet już do Rossyi, na osnowie wydanych postanowień, powinni być policzeni do 3go rzędu, i, stosownie do tego, mogą cieszyć się przebaczeniem, przez dziennik 18go kwietnia 1833 roku postanowił: na darowanie przebaczenia 43em osobom, które się za granicę oddaliły, w osobnym spisie (poniżej tego) wymienionym, z przywróceniem ich do miejsc dawniejszego zamieszkania i z tém ograniczeniem, jakie podane jest przez P. Ministra spraw wewnętrznych, względnie dopuszczenia ich do służby Państwa i wyborów Dworzanskich, wyjednać Naymiłościwsze JEGO CESARSKIEJ MOŚCI zezwolenie. Takowe postanowienie Komitetu do spraw o guberniach, od Polski powróconych, CESARZ JEGOMOŚĆ N a y w y ż e y utwierdził racyj.

Lista osób, należących do byłego powstania, które otrzymały N a y m i ł o ś c i w s z e przebaczenie:

1. Stanisław Radowicki (w Dreźnie), 2. Franciszek Kotłatay, 3. Adam Strawiński, 4. Adam Wyganowski, 5. Romuald Wilbek, 6. Julian Sokołowski, 7. Julian Okołow lub Okołko, 8. Władysław Cytowicz, 9. Xawery Rewiński, 10. Panteleon Swietlicki, 11. Romuald Swietlicki, 12. Ferdynand Protasewicz, 13. Wincenty Dmuchowski, 14. Maciej Matusewicz, 15. Franciszek Szebański, 16. Xawery Turski, 17. Felix Markowski, 18. Felix Nowicki, 19. Felix Ponikficki, 20. Michał Kulikowski, 21. Józef Kulwicz, 22. Maciej Lewiński, 23. Alexander Leonowicz, 24. Antoni Łukaszewicz, 25. Franciszek Głowacki, 26. Leopold Jabłoński, 27. Ludwik Pietrowicz, 28. Konstanty Pilecki, 29.

Xawery Kuniewicz, 30. Franciszek Potubiński, 31. Julian Biolt, 32. Antoni Dombrowski, 33. Felix Gorski, 34. Michał Jezierski, 35. Antoni Wiktorowicz, 36. Alexander Żyromski, 37. Alexander Siaklucki, 38. Jakób Piotrowicz, 39. Jan Wasilewski, 40. Mikołaj Jodko, 41. Jan Wutczacki, 42. Alexander Tobartowski, 43. Ludwik Kozarino. (Gaz. St. Ptb.)

Brześć Litewski d. 29 maja.

D. 25 przybył tu z Warszawy Głównodowodzący czynną Armią Feldmarszałek Xię Warszawski i spotykany był przez znaczniejszych Wojskowych i Cywilnych Urzędników i nazajutrz oglądał warownie i okolice miasta, a tegoż dnia wyjechał na powrót do Warszawy. (Tyg. Petb.)

MIASTO WOLNE KRAKOW.

Senat Rządzący Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego okręgu.

Kommissya, przez trzy Najjaśniejsze Dwory, do reorganizacyi kraju Wolnego Miasta Krakowa i jego okręgu zesłana, czyniąc kroki przygotowawcze do wprowadzenia w niezwłoczne wykonanie nowej ustawy konstytucyjney, jak skoro takowa zatwierdzenie NN. Dworów uzyska; wezwwała Senat Rządzący do przygotowania listy kandydatów na urzędy Woytowskie, mających być przez Senat przynajmniej w liczbie 3ch do każdej gminy zgromadzeniom obiorczym do wyboru przedstawionymi, i wskazała tak kwalifikacye, w które kandydaci na posady wspomniane podający się opatrzonymi być powinni, jak obowiązki do urzędu Woytów gminnych przywiązane. Co do pierwszych: Zgłaszający się kandydat winien być Chrześcianinem, mieć lat 24 skończonych, ukończyć nauki w 4ch klassach instytutów publiczney edukacyi, bądź w Krakowie, bądź w Państwach berłom NN. Protektorów podległych. Od udowodnienia jednak czego uwolnionymi są wszyscy ci, którzy już urząd Woyta sprawowali, albo piastowali jaki wyższy urząd, bądź w Krakowie, bądź w Państwach jednego z 3ch Protegujących Monarchów. — Co do ostatnich: Obowiązkami, które do posady Woyta na przyszłość przywiązane być mają, są: wykonywać rozkazy Rządu, sprawować miejscową w gminie policyą, wedle instrukcyi od Senatu przepisanej się mającej. Mający przeto chęć ubiegania się o otrzymanie posad Woytowskich, tak w mieście Krakowie, jak i w Okręgu, winni będą niezwłocznie zgłosić się do Senatu Rządzącego, przy dołączeniu do swych podań dowodów, usprawiedliwiających posiadanie wyżej wymienionych kwalifikacyi i wyszczególnieniu, do których gmin za kandydatów życzą sobie być podanymi. Prezes Senatu Wielogłowski. (Gaz. Warszawska.)

N I E M C Y.

Stuttgart dnia 15 czerwca.

Cesarsko-Austryacki Poseł przy dworze Francuzkim, Hr. Appony przybył tu wczoray w wieczór i wkrótce wyjechał w dalszą podróż do Wiednia.

Monachium d. 12 czerwca.

W upłynioną niedzielę w wieczór, przybył tu zawierzycielniony przy naszym Dworze Cesarzsko-Rossyjski Poseł, Xiążę Gagarin.

— Dnia 15 —

Wyjechało stąd wielu odznaczających się młodych prawników do Nauplii, dokąd powołani zostali przez tamtejszą Rejencyą; pomiędzy te-

mi znajduje się doktor filozofii Pan Feder. Za nimi pośpieszą wkrótce uczeni na urzędników leśnych i innych gałęzi administracji krajowej. (Gaz. Codz. War.)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Haga dnia 13 czerwca.

Xiężna Pruska *Albrecht*, powróciładziś przed południem z *Loo* do tutejszey stolicy. Po południu przybyli tam także oboje Królewstwo.

— Dnia 17 —

Minister spraw wewnętrznych zamknie jutro w imieniu Króla obecne zwyczajne zgromadzenie stanów jeneralnych.

Bruzella dnia 15 czerwca.

Wielką sprawiają obawę wiadomości, przybyłe z *Mastrychtu*, podług których Rząd Hollenderski zakazał wprowadzania wszelkich produktów Belgijskich do *Hollandyi*, czy lądem, czy morzem; co bardzo zmniejszy korzyści osiągnięney wolney żeglugi na *Moizie*.

— Dnia 15 —

Zaczynają uważać milczenie pism ministerjalnych za potwierdzenie wieści, rozszerzoney przez *Journal du Commerce*, jakoby *Baron Stassart*, dotychczasowy Prezes Senatu, żądał powrócić znowu do *Francyi*.

— Dnia 17 —

Obręby twierdz *Lillo* i *Lieskenshoek* zostały, po wzajemney umowie, przez pale na groblach oznaczone. (Gaz. War.)

Wczoray rozpuszczono gwardye mieyskie prowincyi *Henegau* i *Leodjum*, z urlopami na czas nieograniczony. Jutro rozeydą się gwardye z *Lowanium*.

Król odprawił wczoray przegląd wszystkich woysk tutejszey załogi.

W *Antwerpii* zjawiła się w tych dniach gryppa, i jak wszędzie, tak i u nas, wiele ludzi zapada na nią. (Gaz. Codz. War.)

WŁOCHY.

Florenca dnia 11 czerwca.

Kuryer wysłany dnia 7 b. m. po południu z *Neapolu*, przywiózł nam pocieszającą wiadomość, że zrana tegoż dnia, w łameczney kaplicy nadworney, odprawił się ślub naszego Wielkiego Xięcia z Xiężną *Maryą Antonią*. Nowożeńcy wszystko przygotowali dla udania się następnego dnia do *Livorny*. Na obchodzenie swego zaślubienia, Wielki Xięże rozporządził, aby z jego skarbu udzielono 500 ubogim pannom Wielkiego Xięstwa, od 18 do 25 lat mającym, wyprawy, a to dla 207 po 20 *skudow*, a dla 353 po 15 *skudow*; mają także bezpłatnie rozdzielić między tutejszych ubogich chleb i wino. Z tego samego powodu W. Xięże uwolnił wszystkich, za mniejsze policyjne przestępstwa uwięzionych. (Gaz. War.)

TURCYA.

Konstantynopol dnia 28 maja.

Urzędowa wiadomość, o odwrótnem poruszeniu *Egipcyan*, nadeszła w czorayz południa. *Reis-Effendi* udzielił takową niezwłocznie postom zagranicznych mocarstw, a *Hr. Orłow* pośpieszył na nowo oświadczyć *Porcie*, że, skoro otrzyma przekonanie o istotnym odwrócie *Arabów*, natychmiast cofnie posiłkowy korpus rossyjski; lecz najprzód musi sobie sam znaleźć to zapewnienie. Dla tego wysłano rossyjskiego oficera od jeneralnego sztabu do *Koniah*, aby o zarządzeniach *Ibrahima* donosił, i aby się tym sposobem przekonywano, czyli szczerze zamysła skutecznie swój odwrót, albo czy też może tylko udaje odwrotne poruszenie, dla podania stronnictwu swojemu pozor do żądania ustąpienia woysk rossyjskich posiłkowych. Łatwo by mogło bydź, że *Ibrahim* tylko dla oka przedsiębierze odwrót, lecz mógłby się znowu nagle naprzód posunąć, skoroby wiedział, że woyska rossyjskie opuściły *Turcyę*; z tego więc powodu potrzebna jest ostrożność, i dla tego nie można bynajmniej mieć za złe *Hrabiemu Orłow*, iż

chce uniknąć wszelkiej odpowiedzialności. *Sułtan* zdaje się bydź w tej mierze z nim porozumiany, gdyż pochwalił wysłanie oficera rossyjskiego do główney kwatery *Arabów*. *Lord Ponsonby* również uważa tę rzecz za bardzo naturalną, że *Hr. Orłow* chce się o faktum dokładnie przekonać. *Admirałowi Roussin* ma się ta zwłoka zdawać nieprzyjemną. Z tem wszystkiem życzeniu admirała nie stanie się zadosyć, dopóki wysłany oficer rossyjski od jeneralnego sztabu, nie powróci z *Koniah*, i dopóki nie przywiezie zaspokajającej wiadomości o zamiarach *Ibrahima Paszy*. Zresztą można przypuścić, iż gdy *Ibrahim* wszystko osiągnął, co jego oyciec żądał, niezechce dźwigać błąd, i dla przypodobania się swojemu stronnictwu nie będzie się wystawiał na niebezpieczeństwa, któreby się dla niego stały tem większymi, gdyż w razie rozpoczęcia przez niego kroków nieprzyjacielskich, *Rossyanie* pośpieszyliby niezwłocznie na pomoc *Porcie*, a *Anglicy* i *Francuzi* równieby według swojego przyrzeczenia, czynnie przeciw niemu działali. Należy zatem wierzyć, że woysko arabskie istotnie się cofa, a potem można się także przekonać, że równie woysko rossyjskie odeydzie. *Sułtan* chce się jutro kazać przewieźć na brzeg azyatycki, i odprawić zbowu przegląd woysk rossyjskich; postanowił on, artylleryą turecką, całkiem według rossyjskiej zreformować, i wydał rozkazy wielu swoim oficerom, aby się z sposobami urzędzenia artylleryi rossyjskiej jak naydokładniey oszajomili. Naypóźniejsze wiadomości z *Alexandryi* zwiastują, iż prawie cała flota egipska rozbrojona, że vice-król wyjechał do *Kairu*, i że tam uważano pokój za zawarty.

Belgrad d. 1 czerwca.

Xięże *Miłosz* zebrał znaczne siły, samey jego gwardyi przyboczney liczą teraz przeszło 10,000 ludzi; oprócz znacznego korpusu dobrze uzbrojonego pospolitego ruszenia. Te woyska osadziły już po części granice *Serwii*, jednakże Xięże *Miłosz* ma mieć zamiar niepoprzestawać na tem, dopóki także granice wschodnie, aż do strumienia *Tirnok* i rzeki *Dunaju*, jako też i granice *Albanii* i *Bośni* nie zajmie i nie osadzi, i dopóki rozłożonych tamże *Turków* nie wypędzi; naówczas powtórzy do *Porty* przedstawienia, względem wypełnienia reszty punktów traktatu, a na wypadek, jeżeli takowe nie otrzymają pożądanego skutku, przystąpi do zakończenia całej sprawy *Serwianskiej* nawet bez współdziałania *Porty*, jednakże według myśli *Hatiszeryfu*. Nim jeszcze drugi znaczniejszy oddział woyska *Serwianów*, ku wyżey wspomnianym granicom postąpił, już w czasie zaszłych, i z powodu ogromnego ucisku *Serwian* przez władzców *Tureckich*, nastąpionych niepokoju, wypędził pierwszy oddział wszystkich *Turków* z ich dobytkiem, żonami i dziećmi, do nadgranicznych *Tureckich* krajów, a nadeszła pomoc *Turkom* z *Widdynu*, cofnęła się napowrót; a tak dostały się w moc *Serwian* obwodowe miasta. *Daria*, *Gurgussowacz*, *Zajaksar*, *Negotyn* i *Drzapańka*, a usypane koło tychże szanie, które według punktów *Hatiszeryfu*, wyjąwszy właściwe warownie, w całej *Serwii* zniszone bydź powinny, zostały przez *Serwian* rozrzucone; i tym sposobem znajduje się rząd w posiadaniu całego według traktatów do *Serwii* należącego kraju. Co teraz zamysła przedsięwziąć *Pasza Widdynu*, pod którego zarząd należą osadzone teraz przez *Serwian* okolice, nie można wiedzieć; jednakże tyle wiadomo, iż sposobi się poniekąd do ataku; lecz siła *Serwian*, tam zgromadzona, jest tak znaczna, iż jego napadu ani się obawiać, owszem w przypadku napadu z jego strony, dzielny odpór dadź można, jeżeli temuż nie nadeydać znaczne posiłki. Jak *Porta* to postępowanie Xięcia *Miłosza* przyymie, które on tylko, dla zapobieżenia większym nieszczęściom, zniewolony był przedsięwziąć, czyli go mocą oręża do pozostania w terażniejszych granicach, i do kontentowania się załatwieniem spraw *Serwianskich* według jej własnego upodobania, zmuszać bę-

dzie? są to pytania, które wkrótce rozwiązaniem być muszą. (Gaz. Codz. War.)

FRANCYA.

Paryż dnia 12 czerwca.

Podług wszelkiego podobieństwa, prawo o rozwodach, będzie na teraźniejszym zgromadzeniu w Izbie Parów rozstrząsane.

— Dnia 13 —

Słychać, że Jenerał Pajol z powodu, że głosował przeciw prawu o pożyczce Greckiej, utracił swój urząd, jako dowódca pierwszej dywizji wojskowej, i otrzyma Jenerała Porucznika *De-lert* za następcę.

Dzisiejszy *Monitor* zawiera bezpośrednie sprawozdanie Ministra spraw wewnętrznych, a w skutku tego rozporządzenie Królewskie, przez które zniesiony będzie stan obłężenia w Departamentach *Maine i Loire, Vandei, Niższej Loary* i dwóch *Sèvres*, jak i w powiatach *Laval, Château-Gontier i Vitre*, należących do Departamentów *Mayenne, Ille i Vilaine*.

Wybor Xięcia *Medinaceli* przez Króla Hiszpańskiego, do przyjęcia przysięgi, mającej się złożyć młodej Xiężnej Asturyi, nazywa *Gazette de France* bardzo osobliwym: gdyż Xiąże *Medinaceli*, najbogatszy Grand Hiszpanii, mniema mieć dawne prawo do Korony Kastylii, które rodzina jego, przy każdej zmianie Rządu wznawia, za co Rada Kastylii zawsze ją skazuje na karę pieniężną, która zwykle punktualnie jest płaconą.

Przybyły tu Jenerał *Froment (Flamant?)* z armii konstytucyjnej w *Porto*, przywiozł z sobą kilku ciężko ranionych żołnierzy. Chce ztąd zabrać 4,000 wojska dla *Don Pedra*, między temi 450 wychodców. Jenerał *Froment* ma z resztą jeszcze tajne zlecenie, o którym dotąd nic nie jest wiadomo.

Biega wieść, że Jenerał *Solignac* wkrótce do Francji powróci.

Temps następujące czyni obrachowanie: Wczorajsze posiedzenie Izby Deputowanych rozpoczęło się o godzinie 2giej, a trwało do 6tej. Naradzano się więc przez 4 godzin; w tym czasie zezwolono na 559 milionów. Co wynosi na godzinę około 140 milionów, na minutę 2,332,456 fran., a na sekundę 38,740 fran. Prawdziwie Deputowani dobrze czas przepędzili.

— Dnia 14 —

Rząd zdaje się usilnie popierać werbowanie dla *Don Pedra* rekrutów. Słychać, że ma w tém swoje widoki. Chce się tym sposobem pozbyć wielkiej liczby republikanów, tak krajowych, jak i wychodców zagranicznych, których listę przestał agentem *Don Pedra*.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby Deputowanych, Prezes podpisał mnóstwo pasportów, większa część członków zamysła w przyszłym tygodniu wyjechać. Sądzą, że zgromadzenie będzie przy końcu b. m. zamknięte.

Temps mówi: „Podług różnych wieści, zawartą została między Rządem Francuzkim a Neapolitańskim umowa: jakim sposobem Xiężna *Berry* ma być uwolnioną. Stosownie do tej umowy, udadzą się dwaj Kommissarze przed wyładowaniem Xiężnej na pokład fregaty *Agathe*, dla oddania Jenerałowi *Bugeaud* formalnego świadectwa o przybyciu Xiężnej do Państwa Sycylijskiego. Rząd Francuzki wyraźnie miał proponować ten warunek, i szczególniej dla tego, mianował Jenerała towarzyszem Xiężnej.

Podług urzędowych doniesień, Uniwersytety Francuzkie liczą, sześć katolicko-teologicznych fakultetów z 26 professorami, a wcale żadnym uczniem.

Minister wojny wydał rozkaz, aby Inżynierowie, którzy rozpoczęli roboty przy fortyfikacjach około *Paryża*, jak nayspieszniej je uskuteczniali; nie braknie przy tém pieniędzy, miano nawet polecić officerom, aby ich wcale nie szczydzili, jeżeli mogą przez to osiągnąć prędsze ukończenie dzieła. Bez wątpienia, Marszałek zdaje się przez to niejako chcieć wymusić zezwo-

lenie Izby Deputowanych, i nakłonić ją do przystania na rzeczy, którychby już zmienić nie można.

Goniec przywiozł z *Madrytu* z dnia 7 b. m. wiadomość, że Xiężna *Ludwika Karolina*, małżonka Infanta *Francesco di Paulo*, powiła córkę. Infant *Don Sebastian* już powrócił. Przygotowania do uroczystości dnia 20 ciągle trwają. (Xiężna przypatrując się robotom, pierwsze uczuła bole). Zresztą *Madryt* nie jest jednym miastem, w którym dzień ten będzie uroczystie obchodzony. W *Barcellonie* urządzono wspaniały cyrk, i wybrano go byków do walki.

Mówiono dotąd wiele, ale w niepewny sposób, o zamierzonej umowie między władzami pocztowymi Francji i Anglii. Rzecz tak się ma: teraz muszą listy przeznaczone do Anglii aż do *Dover*, a w Anglii przeznaczone do Francji, aż do *Calais* być frankowane. A zatem pocztamt Angielski otrzymuje od Francuzkiego, i przesyła temuz tylko frankowane listy, co bardzo utrudnia pocztę listową między obudwoma krajami. Pocztamt Francuzki żąda teraz poczty bez frankowania, co naturalnie wymaga rachunku między pocztamtami tych krajów. Urządzenie codziennej służby sztafetowej, jest drugim przedmiotem rozporządzeń układow. Teraz listy z *Londynu* do *Paryża* przybywają w 36 godzinach sztafety, a w sześćdziesiąt godzin zwyczajną pocztą. Sztafeta odchodzi tylko cztery razy na tydzień i pauzuje przez Poniedziałek, Wtorek i Piątek w *Paryżu*, a w *Londynie* we Wtorek, Czwartek i Niedzielę. Sztafety prywatne zapełniają luki, i czynią wiadomości z *Londynu* monopolem pewnych bankierów. Dla położenia końca temu monopolowi, trzeba codziennych sztafet, albo przynajmniej 6 razy na tydzień. Bo gdy w *Londynie* Pocztamt jest w Niedzielę zamknięty, przeżo w Piątek nie odchodziłaby sztafeta z *Paryża*, a we Wtorek nie przybyłaby żadna z *Londynu*. Już od 2 lat trwają układy, które różnemi sposobami tamowała chciwość i zwyczaj. Sądzą jednak, że wkrótce będą ukończone.

Policya w *Piemontcie* w kilku miejscach skonfiskowała fałszywe numera dzienników *Gazette i Quotidienne*. Te bowiem tylko gazety wolno do *Piemontu* sprowadzać: przeto propaganda usiłowała drukować pisma liberalne pod owemi fałszywemi tytułami. Podróźni, noszący kolorowe czapki, otrzymują na granicy rozkaz, aby takowe przenicowali, tak, że czarna podszewka na wierzchu być powinna.

Quotidienne donosi: „Podług ostatnich listów od granic Włoskich, w *Piemontcie* wszystko jest spokojnie. Ujęto jeszcze kilku studentów: ogólnie zaś liczbę uwięzionych przesadzono.

Rząd Hiszpański żąda od Francuzkiego, oddalenia batalionu wychodców Hiszpańskich, w *Oranii* na załodze stojących. Pobyt niektórych naczelników rewolucji Hiszpańskiej w *Rejencji Algieru*, zwrócił uwagę gabinetu *Madryckiego*, który mianowicie żąda oddalenia Jenerała *Pal-lerea z Algieru* do Francji. (Gaz. Warsz.)

Poseł Sardyński miał wczoraj naradę z Jenerałem *Sebastianem*, którego nasze pisma Ministrem *in partibus*, nazywają. Austryacko-Sardyńskie pytanie rozbiegają bardzo potocznie, zaś względem Włoskich wychodców porozumiano się nayspełniej. Narady zakończyły się z zupełnym zadowoleniem obudwóch dyplomatyków.

Z prowincji Baskijskich donoszą, iż w tak nazwanych górach *Alduden*, rozpoczęły się nowo bitwy. Hiszpani napadli na chaty należące do Francuzów i spalili takowe; smutną jest rzeczą, iż Rząd nie używa sprężystych środków, do załatwienia tych sporów granicznych, które się ciągle od lat 6 wznawiają.

Deputacya Izby wyborczych podała wczoraj Królowi, przyjęte właśnie przez obiedwie Izby prawo Departamentowe.

Piszą z *Bajonny* pod dniem 8 t. m; „Związki między *Madrytem* i *Paryżem* przez nasze miasto są bardzo częste i żywe; wczoraj przejechał tę-

dy goniec z Madrytu. Do Bilbao wystąpił spieszenie na żądanie władz, batalion piechoty. Według wiadomości, ze wszech okolic Hiszpanii nadchodzących, daje się widzieć rozdzielenie, z powodu nastąpić mającej przysięgi hołdu dla najstarszej Xiężniczki Infantki.

Policya odkryła przed kilku dniami, tajemną fabrykę prochu, i zabrała go 200 funtów.

Don Francesco Almeida, były Portugalski Minister spraw zagranicznych, który od czasu ustanowienia Rejencyi w Terceira, sprawował w Paryżu urząd Aagenta Donny Maryi, zmieniony został teraz, w tymże stopniu, przez Kawalera Daupias, byłego Portugalskiego Jeneralnego Konsula w naszej stolicy.

Deputowany P. Parant, zamysła znowu wznowić swoją propozycyą względem zniesienia majoratów, z tego powodu na następującej sessyi, ponieważ na terazniejszy już nie może być roztrząsaną. (Gaz. Codzien. Warsz.)

— Dnia 15 —

Pomimo biegających pogłosek, Xiąże Talleyrand zapewne nie tak prędko wyjedzie z Londynu; w hotelu jego nie otrzymano żadnych rozkazów, mogących oznaczać jego bliskie przybycie.

Xiąże Broglie otrzymał znowu w dniu dzisiejszym kuryera z Madrytu. Mówią o nowej protestacyi przeciw żądanemu wykonaniu przysięgi, i że w niektórych miejscach nie chciano przystąpić do wyboru Deputowanych do Kortezów. (Gaz. Warsz.)

ANGLIA.

Londyn dnia 14 czerwca.

Gazeta nadworna donosi o mianowaniu jenerała-majora James Carmichel Smith, na Namiestnika angielskiej Gujany i osad Demerary, Essequibo i Berbice.

Onegdaj składał przysięgę nowy Namiestnik Irlandyi P. Edward John Littleton, jako członek tayney rady.

Na pokładzie własnego P. Rotschild okrętu parowego, Sir William Curtis, którego tenże używa do przesyłania pieniędzy w złocie i srebrze, do różnych krajów, i na który teraz ładuje pieniądze, przytrzymano znaczną ilość towarów jedwabnych i koronek, które z Calais są przekradzione, i pewnieby wszystko skonfiskowano, gdyby się nie było okazało, iż pięciu właśnie zbiegłych maytków, jedynie byli winnymi, a kapitan okrętu bynajmniej o tem nie wiedział.

— Dnia 16 —

Gazeta Times donosi z pewnością, iż Xiąże Oranii dnia jutrzejszego przybędzie do naszej stolicy, lecz o celu jego podróży nic nie wiadomo. W jednym pałacu, na zachodnim końcu Londynu, przysposabiają dla niego mieszkanie.

Zirlandzkiego hrabstwa Cork donoszą: „Nadesłano tu od rządu rozkazy od władz cywilnych i wojskowych, aby nadal nie używano żadney siły zbroyney do wymuszania dziesięćin, ani do popierania o nie processów.

Xiąże Talleyrand i lord Palmerston naradzali się wczoray bardzo długo z Tureckim Posłem P. Maurojeni, w wydziale spraw zagranicznych.

Gazeta Spectator donosi: Rząd postanowił, Donnę Maryą, jako Królową Portugalii, uznać de facto, skoro jej wojsko w otwartym kraju zajmie stanowisko, i że w tej mierze wydano już rozkazy do dowódcy naszej eskadry na stanowisku Portugalskiem. (Gaz. Codz. War.)

HISZPANIA.

Madryt dnia 30 maja.

Wydano już program uroczystości dnia 20

czerwca. Będą przez ośm dni trwały, a przez trzy wieczory miasto będzie illuminowane. Danych będzie nadto pięć walk byków, i bezpłatne widowiska. Deputowani i znakomitsze osoby Królestwa, ze wszech stron już przybywają.

— Dnia 4 czerwca —

Dnia 30, maja w uroczystość imienia Króla Jmci, była wielka gala u dworu. Król w najlepszym jest zdrowiu i od kilku dni może już chodzić po schodach pałacu, co dotąd od swej choroby nie był w stanie uczynić. Przygotowania na dzień 20 b. m. są już prawie ukończone. Onegdaj przybyły dwa pułki liniowe w bliskości stolicy, a więcej jeszcze jest oczekiwanych. Liczba woyska, które się tu na dzień 20 zgromadzi, wynosić będzie 30,000. Apostolscy utrzymują, że dzień ten nie przejdzie bez niespokojności: Rząd jednak przedsięwziął energiczne środki dla zapobieżenia złemu.

Infant Don Sebastian dnia 1 b. m. po odbyciu kwarantanny w Torre del Fresno, udał się dalej w podróż ze swą małżonką do tutejszey stolicy. (Gaz. War.)

PORTUGALIA.

Lisbona dnia 6 czerwca.

Don Carlos i członkowie rodziny królewsko-portugalskiej, znajdujący się teraz w Coimbra Don Miguel wydał z Braga dnia 31 z. m. rozkaz dzienny do swojego woyska, w którym donosi temuż, iż na krótki czas opuszcza armiją, dla odprawienia narady dnia 2 i 3 t. m. z infantem hiszpańskim Don Carlos. Okręt przeznaczony do przewiezienia tego xięcia do Włoch, stoi na Tagu na kotwicy. Także eskadra Don Miguela, jeszcze tam zostaje. W tych dniach wyruszył spieszenie oddział dragonow z Lisbony, nie można wiedzieć ich przeznaczenia. Z woyska Don Miguela miało kilku oficerów zbiegnąć. Mówią, że pomiędzy jego woyskiem panuje nieukontentowanie, tak z powodu już długiej nieczynności, jako też z przyczyny grassującej cholery. Okręt Angielski Castor, przybył w 6 dniach z Dunen do Lizbony; na pokładzie tegoż znajduje się 300 ludzi woyska morskiego, którzy, jak mówią, wraz z innemi znajdującymi się na Tagu, siłami zbroynemi, pod dowództwem półkownika Adair, na wypadek, jeżeliby flotta Don Pedra uderzyła na Lizbonę, czego oczekują w końcu tego miesiąca, na obronę angielskich poddanych wylądować mają. Z Figueras nadeszły tu listy z d. 1 t. m., według których czyniono tam przysposobienia do obrony, mniemano albowiem, że konstytucyoniści obrali to miejsce za najpierwszy punkt do ataku, więcej jeszcze utrzymują, że flota Don Pedra, daley ku południowej stronie zamierza lądować. Migueliści nienawidzą mocno tutejszych Anglików, chociaż im tego otwarcie nie okazują. Wydano rozkazy, aby wielkie zapasy ryb suszonych, najlepsze pożywienie niższych klas, zniszczono; podając za przyczynę, że się cholera przez używanie tychże rozszerza. Angielscy kupcy, jako główni przedsiębiorcy i właściciele tych ryb, uważają ten środek za dopełniony przeciwko nim krok nieprzyjacielski. (Gaz. Codz. War.)

Oporto d. 7 czerwca.

Angielski statek parowy Confiance, który wypłynął wczoray z Lisbony, i dziś tu przybył, wkrótce w dalszą uda się podróż. Urządzenia ministeryalne, które zaraz po przybyciu Margrabiego Palmella rozpoczęto, nie są dotąd ukończone, uważają jednak za rzecz pewną, iż ostatni wstąpi do Ministerstwa, a Silva Carvalho z niego się oddali. Życzono mianowicie Jenerała Saldanha na Ministra woyny, lecz Cesarz odmówił, co Marszałek Solignac i terazniejszy Minister woyny mieli mu doradzić. Wraz z tym statkiem parowym, na którym znajdował się Margrabia Pal-

Observacye meteorologiczne.	Czas Obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatr.	Stan powietrza.
Observacye meteorologiczne.	d. 21 o 3 wieczor.	27 cal. 10,2 lin.	+ 21 stopni.	Zachodni.	Deszcz i gramoty.
	d. 22 — — —	27 — 11,2 —	+ 25½ — —	Połud.-Wsch.	Pogoda.
	d. 23 o godz. 3½ rano.	27 — 11,2 —	+ 15 — —	Połud.-Zachodni.	Pogoda.

Wilno dnia 23 Czerwca o. s. 1853 roku.

mella, przybyły jeszcze inne z Anglii, i wysadzili na ląd 427 ludzi, ktorými Pułkownik *Dudgeon* dowodzi. Działania zaczepne zostały zawieszane, aż Ministerjum ostatecznie będzie urządzone. Utrzymują, że Kapitan *Napier* otrzyma dowództwo nad flotą, którą dotąd Admirał *Sartorius* jeszcze dowodzi. Dziś przybyła tu z wojskiem korweta *Portuensa* z wysp Bajońskich. (Gaz. War.)

G R E C Y A.

Piszą z *Tryestu* pod 4 czerwca: „Podług doniesień z *Nauplii*, Biskup Katolicki w *Zante*, na wyspach *Jońskich*, powrócił już do swojej diecezji, po złożeniu swego uszanowania Królowi *Otonowi* w *Nauplii*. Monarcha uznał go administratorem missy katolickich w całej *Morei*; sądzą, iż wkrótce mianowany będzie Biskupem Katolickim stałego lądu. W *Nauplii* nie masz jeszcze kościoła katolickiego. Król mszy słucha w swoich pokojach. (Gaz. Codz. War.)

Wiadomości z *Nauplii* dochodzą do dnia 26 maja. Dnia 18, jak już doniesiono, Następca Tronu Bawaryi, na okręcie parowym, odpłynął do *Konstantynopola*. Okręt miał w swej podróży wstąpić do *Atyki*, przy *Termopylach* w *Tessalii* i w *Macedonii*. Bawarsko-Greckie woyska po części stoją w *Argos*, po części w *Beocyi*. Wiele młodych ludzi, którzy w nadziei otrzymania stopnia opuścili domowe nauki, widzą się smutnie zawiedzionymi, gdyż w *Nauplii*, znalazło się tylu oficerów, że można by 15,000 woyska nimi opatrzyć. Zresztą we wszystkich częściach kraju panuje porządek, a rząd czynnie zatrudnia się organizacją zarządu cywilnego i wojskowego. Pałkarowie nie chcieli wejść do regularnego woyska i po większej części udali się do *Turcyi*. W takich okolicznościach rekrutowanie jest bardzo trudne, i nadal trzeba będzie zaciągać rekrutów w Bawaryi, dla utworzenia jeszcze 10 kompanij piechoty i 6 baterji i 4 szwadronów kawaleryi. Wielki jest niedostatek rzemieślników, braknie krawców i szwalców. Rotmistrz *Stochum* i Jenerał *Heideck*, udać się mają do *Munich*, dla zakupienia tam potrzebnych zapasów, mundurów i materyału wojennego, aby zapobiedz temu niedostatkowi. (Gaz. War.)

A d a n a.

To miasto i jego obwód były, jak wiadomo, przedmiotem, który przedłużał zawarcie pokoju pomiędzy Portą i jej, tak możliwym i niebezpiecznym Paszą. Usilne życzenie *Ibrahima* zostało spełnione: posiadać on będzie prowincją *Adana*, aczkolwiek to wiele przezwyciężenia kosztowało Sułtana. Ostatni poniósł ofiarę dla swej spokojności i bezpieczeństwa. Lecz wartość, jaką obie dwie strony w tym paszaliu pokładają, uczyniły go przedmiotem uwagi i udziału całej *Europy*. Wszelkie opisanie i wyobrażenia, podawane przez podróżujących o tym kraju, dowodzą, jak dalece bolesną jest ta strata, chociaż pod przydanym tytułem dzierżawy, przeszła pod rząd *Ibrahima*. Podróżujący *Huet*, zachwycony widokiem tej okolicy, daje takie zdanie: „Kraj *Adana*, obdarzony wyborynym klimatem i powabami ciągłej wiosny, nazwany od *Aden* czyli *Eden*.” Według sprawozdania jeografa *Etienne*, zbudowali to miasto *Adanus* i *Sarus*, którzy długo i nieszczęśliwie walczyli przeciwko *Trakom*. Wielu autorów utrzymuje, iż nazwane zostało imieniem *Adana*, syna *Nieba* i *Ziemi*, a jeszcze inni czują się być spowodowani, nazwę *Adanus* wywodzić od *Adama*, pierwszego człowieka. Na wszelki wypadek, przynależy stawa miastu *Adana* dalekiej starożytności. *Antiochus* wybudował tu świątynią *Jowiszowi*, a *Justynian* podany jest za założyciela mostu przez rzekę *Sarus*, który do dziś dnia, jako wspaniała sztuka starożytności, zdołało do miasto. *Seylax* liczył już to miasto do emporiów (samoistnych miast handlowych) małej *Azyi*, a *Pliniusz* i *Ptolomeusz*, oznaczali już je-

ograficzne położenie tego miasta. Pierwszy dokładny opis jego, winni jesteśmy podróżującemu *Pawłowi* *Lukas*, który te okolice na początku wieku 18go objeżdżał; po nim w lat 50 podróżowali *Chandler* i *Otter*, a w ostatnich czasach aż do roku 1824 jenerał *Köhler*, *Leake* i *Kinnair*. *La Martiniere* pisze: Często przemieniają za *Adana*, podobnie nazwane miasto portowe w szczytliwej *Arabii*, *Adena*, leżące na drodze z *Konstantynopola* do *Aleppo*. Wszakże i nasze *Adana* położone jest na tymże trakcie, a na wielu nawet dobrych mapach, n p. *Reicharda* 1820, wyrażono, zamiast *Adana*, *Adena*, lecz za to na mapie przez *Wilda*, w *Londynie* 1832 sporządzonej, oznaczone jest wyraźnie nazwą *Adana*. Również rzeka *Sarus*, płynąca pod samymi murami tego miasta, nazwana później *Koronos*, i *Choquem*, a w nowszych czasach *Sechan* czyli *Syhan*. Jej źródła wytryskują około *Cezarei* pod *Kormet*, jednego przedgórza *Tauru*. Rzeka ta płynie tylko 12 godzin drogi od *Adana* na południe, i wpada pomiędzy *Ejas* i *Tarsus* do morza. Na brzegu tej rzeki wznosi się mocna cytadella, obwiedziona murem, z wysokimi wieżami. Pokazują tu jeszcze pokóy, w którym *Stefan* pobożny, patriarcha *Syryjski*, z czterema swoimi towarzyszami, spokojnie i odważnie poniósł śmierć męczeńską. Nie daleko miasta widać jeszcze szczątki kosztownego wodociągu, który pewien podróżny porównywa z wodociągiem w *Marli*. Sprowadzał on z rzeki *Sarus*, do wszystkich części miasta świeżą wodę. Najnowszy jeografowie podają liczbę mieszkańców miasta *Adana* do 30,000 ludzi, składających się z *Turków*, *Greków*, *Ormian* i *Zydów*. *Paszalik* czyli sandżak *Adana*, był dotąd wcieloną częścią ejaletu *Itschil*, starej *Cylicyi* i *Pamfilii*, która się dzieliła na 5 takich sandżaków, zajmując wielką część krajów nadbrzeżnych małej *Azyi*, gdy tymczasem w północno-wschodniej stronie i na *Wschodzie* ograniczają ją góry *Tauru*. Dotąd podzielony był sandżak *Adana* na dwa obwody, *Sis* i *Tarsus*. Według najnowszych podań prowincya *Itschil*, zamieszkaną jest miasto *Adana* posiada 124 część całej ludności. O pięć mil od *Adana* leży miasto *Tarsus*, w bliskości jego znajduje się miejsce urodzenia *Apostoła* *Pawła*. W odległości jednego dnia podróży od tego wybrzeża, wznosi się na morzu *Srodziemnem* rozkoszna i bujna w rośliny, wielka wyspa *Cypr*, z wzgórzami słodkich win i najpiękniejszymi owocami natury, lecz przez długi czas, skutkiem różnych wypadków, pokryte było jej przeznaczenie ciemnością, dopiero teraz zawarty pokóy dozwolił z jej położenia korzystać.” Według najnowszych wiadomości z *Wiednia*, pod d. 30 maja otrzymanych, przeszedł także cały obwód *Tauru*, czyli pod nazwą zarządu *Tarsus*, podobnym sposobem, jak *Adana*, w dzierżawę *Ibrahima* paszy. (Gaz. Codz. War.)

O g ł o s z e n i a.

1. Od *Wileńskiego Gubernialnego Rządu* ogłasza się: iż na oddanie w podrad reparacyi *Brastawskiej Elapney* turmy, temu, kto od *wyliczonej* podług śmiety summy 3,624 rub. 80 kop. oddzielnie od architekorskich wydatków 15 rub. assygnacyami, zrobi więcej odstąpienia, przeznaczone w *Wileńskiej Skarbowej Izbie* terminy dla targu 14, a dla przetargu 18 dnia następującego lipca. Zaczem życzący podjąć się takowej reparacyi, mają przybyć do *Skarbowej Izby* na pomienione terminy z pewnymi zatogami. Czerwca 20 dnia 1853 roku.

Sowietnik *Białocki*.

Sekretarz *Jamont*.

Naczelnik *Stółu Boratyński*. (763)

1. Bióro Maklera Gubernńskiego Miasta Wilna z domu Gubernńskiego Sekretarza Gosztolwa, przeniesione zostało do domu Adwokata Piotrowskiego przy ulicy Tatarskiej pod N. 661 sytuowanego, i razem zastrzega się, ażeby wszyscy, bez względu na stan, którzy jakiegokolwiek tytułu pełnią obowiązki służby prywatnej, a dotychczas nie jawili się, i niemają książeczek Maklerskich, w przeciągu jednego tygodnia pobraли takowe, gdyż w przeciwnym razie ulegną surowej odpowiedzi, i sztrafom ukazami przepisany, jak również i ci, którzy bez takowych książeczek utrzymują officyalistów, służących i roboczych ludzi obojga płci w Mieście Wilnie.

Печатамъ дозволяю: въ Газетѣ Курьера Липовского въ должности Полицмейстера Прокудинъ Горски.

(746)

1. Umocowany JOO. i JW. sukcesorów niegdą JO. Xięcia Józefa Czartoryskiego, Stolnika Wielkiego Xięstwa Litewskiego i K., obwieszcza wszystkich akcyonistów fabryki porcellanowej Koreckiej, iż gdy JO. Xięzę Jmć Sanguszko, z przyczyny śmierci JO. Natalii z Hrabiów Potockich Xiężney Sanguszkowej, przez Manifest r. 1831 d. 6 czerwca do akt Ujezdnych Zastawskich podany, a roku i miesiąca tychże dnia 17 w aktach Ujezdnych Nowogrod-Wołyńskich oblatowany od kontrahencyi teyże fabryki porcellanowej odstąpił, i taż fabryka w wyrobach swoich od tey pory zatamowaną będąc, żadney włascicielom teyże nie przynosi korzyści; ażeby więc akcyoniści i pretenzorowie teyże fabryki na dzień pierwszy septembra bieżącego 1833 r. na grunt m. Korca, w celu stanowczego o losie teyże fabryki postanowienia zjechać się raczyli, ninieyszém obwieszcza, albowiem nie przybyli na ten termin akcyoniści, podług ustaw teyże fabryki, będąc przymuszeni poprzestać na tych postanowieniach, jakie przez zjechałych ustalone zostaną. Datt w Żytomierzu dnia 10 czerwca 1833 r.

Aloizy syn Floryana Szczepanowski umocowany.

(767)

1. Bezpotomnie zeszyły z tego świata, w tym roku 1833 januaryi 27 dnia w Rypeykach, W. Wincenty Sawicki b. Sędzia Graniczny Powiatu Szawelskiego, zostawił ziemny majątek w Powiecie Szawelskim z exdywizyi Tryszek — schedę po JW. z Hrabiów Tyszkiewiczów Kuszeńskiej Kaszt. Dyrmeyki zwanę — sto kilkanaście tysięcy ocenioną — i przykuple tamże po Ryntowtach, wartości dwadzieście kilka tysięcy — udzielnie. utrzymywał nieboszczyk wielką gospodarkę w arendowanych przezeń folwarkach w Powiecie Upitskim, do dziedzictwa Hrabiów Tyszkiewiczów należnych, Rypeykach i Janulanach. Zostawił tam umierając w konwulsjach bez przytomności, w groszu gotowym summę, na opłatę z góry następney arendy przeznaczoną, i w zwyczajnym zapasie znaczne kapitały. Zostawił zboża lokowanego w Rydze, i po folwarkach zgromadzonego z lat wielu, na kilkanaście tysięcy rubli srebr., niemniej na obligach u różnych obywateli, a klejnoty, złoto, srebro, cyna, miedź, meble, sprzęty, garderoba, pościel, bielizna, bydło, konie, pojazdy i wszelkie żywioły; na dzie sięć tysięcy rubli srebr. wartości mające. To wszystko, za podeyrzanym testamentem JP. Hi-

polit Sawicki Regent Subsell. Poniawiezkich; arbitralnie zajął, przywłaszczył i trwoni, niemając z siebie rękojmi do odpowiedzi. Dekret w Kommissyi Wywodowej Guber. Wileńskiej zakroczony, udowodnił pochodzenie Wincentego Sawickiego w stopniu najbliższym, niżey pisaćemu się, jako bratu stryjecznemu; przeto niżey piszący się, uczynił krok prawny, przez zapisany w Powiatowym Szawelskim Sądzie proces, w tym roku 1833 maju, mając wykazać złe nastanie tak zwanego Testamentu, a zatem, nieprawne zajęcie i przywłaszczenie spadków po Wincentym Sawickim Sędziu. Nim tedy proces takowy, kolejną rozwiązany zostanie, ażeby nikt z obywateli z JP. Hipelitem Sawickim Regentem, w rzeczy spadków, w żadne układy, kupie, przelewy, lub wypłaty summ nieboszczykowi należnych, wchodzić nieośmielał się, onego za Donataryusza nie uważał, i tranzaktom przezeń publikowanym niezawierzał, przez pismo ninieysze ostrzegam — 1833 junii 10 dnia. Józef Sawicki b. Chorąży Pttu Szawel. (764)

1. Sąd powiatowy Upitski w skutek rozporządzenia Zwierzchności ogłasza: że na przedmiot uzyskania zaległości, liczący się po dekrete Exdywizorskim majątku Jotajni osztego Ignacego Szukszty Marszałka, Kościółowi Szemberkiemu i za procent sukcesorom X. Biskupa Kossakowskiego należney, odbywać się będzie na dniu 22, 23 i 25 7bra idącego 1833 roku publiczna licytacya, po raz trzeci naznaczająca się sched, na których takowe liczą się zaległości jakoto: dla WW. Nagurskiego, Liukiewicza, nieletnich Kończow, Toczyłowskich, Turnowa, Bohusza, Toczyłowskiego, Turow, Dombrowskiego, Pietkiewiczów, Huby, Sopotki, Pieślaków, Frąckiewiczów, sukcesorów Brazdziunów, Gulbińskich, X. Walentynowicza za Samuelewioza pomienionym Dekretem wydzielonych, w majątku Jotajniach i wsiach położenie mających; życzący przeto za gotowe pieniądze nabydź dziedzictwo w ogóle lub poszczególne tych wydziałów, zechcą na termin wyrażone jawić się w łabie Sądowej, w Kancelaryi zaś tego Sądu potrzebne o lokacyach znaydą objaśnienie.

Zasiadający Eydrygiowicz.

Zasiadający Wereszoczyński.

Zasiadający Jasiński.

Sekretarz Fontana. (768)

2. Mińskiej Gubernii od Słuckiego Ziemskiego Sądu ogłasza się, iż wzięci w Słuckim powiecie bez okazania na piśmie świadectwa dwaj ludzie, Stefan Stefana syn Czumak, i Jan Siemiena syn Kudlaków, którzy się powiadali rodem Chersonskij Gubernii Odeskiego powiatu, obywatela Kremadowa, z Słobody Chatora mający: iszy Czumak wieku lat 40, i następujące przymioty: wzrostu 2 arszyny 4 wier., twarzy okrągłej, śniadawey, nosa miernego, na twarzy nieco znayduje się pieg, oczy kare, włosy czarne, na brodzie rzadkie golone, na prawey nodze na goleni od uderzenia mały znak, mówi językiem Małorosyjskim. A 2ci Jan Kudlakow wieku lat 40, wzrostu 2ch arszynów, 5 wierszków, twarzy podługowatey, chuderlawey, białey, nie co osypauey piegami, nosa miernego, ostrego, oczu

blękitnych, włosy na głowie ciemne, a na brwiach i brodzie światłorose, brodę goli, mówi językiem Małorossyjskim. Jakowi to ludzie utrzymują się pod strażą w Słuckim mieskim ostrogu, i postanowiono stosownie do ich opowiadań zabrać sprawkę, o czém też postano do Odeskiego Ziemskiego Sądu 12 maja komunikać. Maja 16 dnia 1855 roku.

Assessor Szczepanowski.

Sekretarz Brodowski.

Naczelnik Stoła Sliżowicz. (757)

2 Oświadczenie Urodz. Adolfa Święcickiego, Prezydenta Sądu Graniczn. Apellacyynego Powiatu Zawileyskiego zanoszący się z powodów następných o to: przechodzący w naturalnym spadku po rodzicach lub krewnych z rąk do rąk majątek, gdy jakimkolwiek ciężarem obciążony zostaje, czyni właściciela stróżem całości i bezpieczeństwa funduszu tych osób, którzy w dobrej wierze i zaufaniu ulokowaniem kapitałów swoich masę onego składają — W tak świętym obowiązku winien jest następca pracowitem i czynnem staraniem poświęcać się rychłemu uspokojeniu powierzonego czasowie funduszu. — Obowiązek ten zależy od sił możliwości, a częstokroć otaczających a nieprzewidzianych okoliczności — Kto w tej kolei czyni i działa otwarcie, i daleki krzywdy obcey, wszelkie z wszystkiego własnictwa czyni usatysfakcyonowanie, ten w własnym summieniu spokojny, z nieprzewidzianych i niezależnych od nas okoliczności usprawiedliwionym siebie bydz rozumie — W tej kolei zostając, obowiązany jestem w powszechney wiadomości osoby mające ze mną pieniężny stosunek objaśnić o rzeczywistym stanie spadłego na mnie majątku, jego ciężarach, oraz w uspakajaniu onych przedsiębranych dotąd środkach i staraniach — Zeszła ś. p. matka moja, Eleonora z Kontrymow Święcicka, po zgonie oycy mego, a swojego męża, stawszy się mocą testamentu dożywotnią właścicielką majątku Niestaniszek z kapitałami, a ztąd widząc stan interessow w najlepszym bycie: wrodzonem ku mnie powodowana przywiązaniem z macierzyńską poświęcając się troskliwością, nabyła wiecznością attynencyonalny i zasilający majątność Niestaniszeki folwark Polany, za 160,000 złotych od W. Siemaszkow, w tém nieomyślnem przekonaniu, że zostawione przez jey męża kapitały, oraz staranną jey pracą przy oszczędnem życiu zbierane intraty, staną się odpowiednim funduszem opłacenia nabytego przez nią folwarku Polan — Tak pracowitemu i troskliwemu staraniu matki mojej nieodpowiedział sprawiedliwie przewidywany skutek — Kilkadziesiąt tysięcy wspomnianego wyżej kapitału po zeszytym ś. p. oycu moim pozostałego martwymi stały się dotąd (jak się okaże z złożonych obligow), gdy od nich, nie tylko żadna nadpłata, ale z narosłych procentow niekorzystne wynikło zwiększenie — Z roku 1830 na 1851 przy doświadczonym nierodzaju po zgonie ś. p. matki mojej, nastafe nakoniec równo z jey zgonem w roku 1851 krajowe zamieszanie, stało się powodem, iż nie tylko w tym roku procenta, ale z obu tych lat skarbowe podatki zaległy — W takim stanie objawszy po zeszytej ś. p. matce mojej mają-

tek, przy nie obfitych w tym czasie ^{plonach,} po załatwieniu skarbowych należności ^{zale-} dwie niektórym wierzycielom z jednoroc ^{ago} tylko zaległego uściwszy się procentu, zoczę ^{tem} stan interessow moich o czewiście zruynowany — Kiedy więc przy nayusilniejszym staraniu i oszczędności wchodzące intraty nieodpowiadały ilości wypadającego w rok procentu od summ należnych, postanowitem na tego-rocznych kontraktach wyprzedać folwark Polany. Dalekie i niepodobne zbliżenie się rzeczywistey tego folwarku wartości do ofiarowanej przez kupujących, w przekonaniu niektórych nawet wierzycieli moich pokazując widoczną stratę na dobro i poprawę interessow moich żadnego wpływu niemające, stało się powodem zaniechania tak szkodliwey wyprzedaży; kiedy wyprzedażą części majątku, folwarku Polan zaspokoić wierzycieli moich nie byłem w stanie, a na całość fortuny ochoczego znaleźć kontrahenta nie mogę, pozostaje dla mnie bolesny wprawdzie, ale ostateczny środek oddania całej własności mojej na satysfakcyą wierzycieli — W tej konieczney kolei od osobistych widokow, jakie miałem z weszytých tego-rocznych intrat pieniądze, od opłaty MONARSZYCH podatkow pozostałe, obróciłem na zaspokojenie, acz w części procentow — oto jest stan rzeczywisty interessow moich po objaśnieniu których odwołując się do przekonania blisko mnie znających i naocznych świadkow nayoszczędniejszego życia mego, zapobiegając dalszemu uszczuplaniu się funduszu przez narastające procenta i wyniki procederowe koszta, majątek mój Niestaniszeki z attynencyonalnemi folwarkami Małyniszeki i Polany zwanemi z przynależnościami, oraz summy na obligach będące, słowem: cały mój ruchomy i nieruchomy fundusz, nic z onego niewyłączając, na cel uspokojenia wierzycieli oświadczam, iż że żadnemu z wierzycieli moich za obligami przychodzącym niemam nic do zarzucenia, oraz, że całego mego ziemnego majątku urzędowe pomiary, żadnego zamitężenia i trudow wierzycielom moim niezapowiadają upewniam, i tak całego majątku mego na taxę i exdywizyą podanego zanoszące się oświadczenie, przy rozestaniu stosownych zapozwów, własney ręki stwierdzam podpisem — Dat roku 1855 junii 3go dnia.

Adolf Święcicki Prezes Graniczny Zawileyski.

Roku 1855 junii 5 dnia — Po nastafey w Sądzie Powiatowym Zawileyskim rezolucyi, stawając osobiscie JW. Adolf Święcicki, Prezes Granicz. Zawiley. niniejsze oświadczenie dla wpisu do protokołu potocznoego podał — i one w Kuryerze Wileńskim awizowane bydz może — O czém Sąd z podpisem Urzędowym i przyłożeniem skarbowey pieczęci zaświadcza.

Assessor Sądu Powiatowego Alexander Czechowicz.

Sądu Powiatowego Zawileyskiego Regent Bohdanowicz. (754)

3 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома ошь С. Петербургекаго Опекунскаго Совѣта сямъ объявляеися, что въ ономъ будушь продаванся съ аукціоннаго торга просроченныя недвижимыя имения:

1) Помощник Могилевской Губернии, Ба-
линского повета 45 душ мужеска пола, пи-
биновъ по ревизии 1816 года въ срокъ 18 июля
сана года.

2) Типулярнаго Совѣтника Антона Анто-
нова сына Комаровскаго Могилевской Губер-
нии и уезда 253 души мужеска пола, писанныхъ
по ревизии 1816 года, въ срокъ сего 1833 года
июля 20 числа. Оба сии имѣнія продаются съ
рожденными послѣ ревизии, принадлежащею къ
нимъ землею и великимъ на оной спроеиємъ; по
чему желающія купить имѣнія; могутъ явип-
ся въ Опекунскій Совѣтъ и видѣть въ ономъ
продаваемымъ имѣніямъ описи, условия и фор-
му купчей крѣпости.

Экспедишоръ Москвинъ. (755)

3 Rada Opiekuncza Sankt - Petersburgska
CESARSKIEGO Domu wychowania ninieyszem ogła-
sza, iż w niej będą się przedawały z aukcyne-
go targu, za uchybieniem terminu nieruchome
majątki:

1) Obywatela Benedykta Tomaszyna syna Ży-
lińskiego położony Mohylewskiej Gubernii, Ba-
binowieckiego powiatu 45 dusz męskiej płci za-
pisanych w rewizji 1816 roku w terminie 18 lip-
ca terażnieyszego roku.

2) Radczy Honorowego Antoniego syna Ko-
marowskiego Mohylewskiej Gubernii i Powiatu
253 dusz męskiej płci, zapisanych w rewizji 1816
r., w terminie terażnieyszego 1833 roku lipca 20 d.
Oba te majątki przedają się z urodzonymi po re-
wizji, należącą do nich ziemią i wszelkiem na
niej zabudowaniem; zaczęm życzący kupić majątki,
mogą przybyć do Rady Opiekunczej i wi-
dzieć w niej przedawanych majątków inwen-
tarze, umowę i formę przedaźnego prawa.

Expedytor Moskwin. (755)

3. Od Wileńskiego Gubernialnego Rząd-
du ogłasza się, iż na oddanie w podrad repa-
racji znajdujących się w mieście Wilnie koszar
Kazimierskich i Ignacowskich za wyliczone po-
dług śmiert summy, mianowicie, na pierwszą
1,835 rub. 57 kop., i na ostatnią 1,574 rub.
9 kop. srebrem odłącznie od Architektorskich
wydatków, przeznaczony w Wileńskiej Skar-
bowej Izbie dla targu termin 21go dnia na-
stępującego lipca, i wo trzy dni po nim prze-
targ; a zatem życzący podjąć się takowej re-
paracji mają przybyć do Izby Skarbowey
na pomienione terminy z pewnymi ewikoyami
Czerwca 16 dnia 1833 roku.

Assessor Józef Szulo.

Sekretarz Mateusz Jamont.

Naczelnik Stołu Boratyński. (753)

3 Od Mińskiej Skarbowey Izby ogłasza
się, iż w niej będą się odbywały targi na od-
danie za skarbowy dług w 12-letnią, od ekono-
micznego terminu 1834 roku, arendę, Bobruy-
skiego powiatu majątku Jenerała Polskiej służ-
by Wiszoczyńskiego Kosarzyoe Zubarewiczami,
w którym się liczy dymow 155, a dusz płci
męskiej 322, dochodu zaś wyliczono 2179 r. 7½
kop. srebrem. Zaczem życzący wziąć pomie-
niony majątek w takową arendę, zechcą przy-
być do tej Izby z pewnymi w liczbie dwa-
letnich dochodow załogami, na terminy prze-
znaczone w mcu listopadsie terażnieyszego 1833
roku, targ 9 i przetarg 12 dnia; kondycye zaś
objawione będą przy targach. Czerwca 7 dnia
1833 r. Sowietnik Włodzimierz Weredkowicz.

Sekretarz Teofil Neroniński.

Naczelnik Stołu H. Tomorowicz. (735)

3 Mińskiej Gubernii od Stuckiego Ziem-
skiego Sądu ogłasza się: iż Stuckiego Powiatu w
miasteczku Nieswiżu wzięty człowiek, który przed-
stawował gatunek fiksacyi, imienia, oyczyzny, ani
stanu, ani nazwiska, ani zkad rodem, nie powia-
da, i po trzytygodniowem examinowaniu, przez
Stuckiego Sztaba Lekarza Hryniewiczza, uznany za
pozbawionego poznania i rozumu; ten człowiek,
sądząc z powierzchowności, musi mieć wieku do
30 lat, wzrostu 2 arszyny 4½ wierszkow, twa-
rzy okrągtey, czystey, nosa miernego, oczu ka-
rych, włosów na głowie światlorusych, mówi bar-
dzo mało. Który to człowiek utrzymuje się pod
strażą w Stuckim mieskim Ostrogu, i do jakiey
klasy powinien być użytym, postanow na rozpa-
trzenie do Stuckiego Powiatowego Sądu. Lute-
go 24 dnia 1833 roku.

Assesor Szczepanowski.

Sekretarz Brodowski. (702)

3 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu ni-
nieyszem ogłasza się: iż wzięty w Bessarabskim
Obwodzie za nieokazanie na piśmie świadectwa
człowiek Grzegorz Kolesniczenko, osądzony przez
Akkermański Powiatowy Sąd za włoczęę i fał-
szywe o sobie powiadanie; przymiotow następnich:
wzrostu 2 arszyny 3½ wierszkow, włosów na gło-
wie ciemnorusych, wąsach i brodzie światloru-
sych, oczu szarych, nosa miernego, twarzy podtu-
gowatey, czystey, na prawey ręce wielkiego wska-
zującego palca żyty zerwane, przez co nim wła-
dać nie może; wieku lat 28. Maja 18 dnia
1831 roku.

Sowietnik Manden.

Sekretarz Dżumiński. (704)

3 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu
ninieyszem ogłasza się: iż wzięty w Bessarab-
skim Obwodzie za nieokazanie na piśmie świa-
dectwa człowiek Jan Zacharczuk, osądzony przez
Benderski Sąd Powiatowy do oddania w soł-
daty, przymiotow następnich: wzrostu 2 arszy-
ny 5½ wier., twarzy śniadey podługowatey, o-
czu karych, włosy na głowie czarne, broda i
wąsy wysiadają światloruse, wieku lat 22. Maja
20 dnia 1833 roku.

Sowietnik Przybyłaki.

Sekretarz Dżumiński. (734)

Pre numerata.

Od dnia 1go nadchodzącego miesiąca
Lipca, zaczyna się prenumerata na drugie
Półrocze i trzeci Kwartał Gazety Kurjera
Litewskiego. Cena zwyczajna:

Półrocznie: z pocztą: srebr. rub. 7 kop. 50.

Bez poczty: — — 4 — 50.

Kwartałowie: z pocztą: srebr. rub. 4 — —

Bez poczty: — — 2 kop. 50.

Uprasza się o wcześnie zapisywanie, aże-
by Szanowni Prenumeratorowie, dla spóźnio-
nego zaprenumerowania, nie doznali w ode-
braniu niezupetney liczby Nrow, jak się, w
pierwszém półroczu, dla niektórych, z praw-
dziwą dla Redakcyi nieprzyjemnością, stać się
musiało.

Drukarnia A. Marciniowskiego.

DOZWALA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno. 1833. d. 23 Czerwca.

CENZOR LEON BOROWSKI.